



## **Kategoria**

- Dla mieszkańca

Dnia 17 października tego roku osiemnastoosobowa grupa niewidomych, słabowidzących i przewodników wyjeżdża spod Urzędu Miasta na wycieczkę do Białegostoku. W programie jest zwiedzanie Muzeum Pamięci Sybiru i spektakl teatralny. Bez problemów dojeżdżamy na ulicę Węglową, gdzie mieści się nowe Muzeum Pamięci Sybiru. Jesteśmy pierwszą grupą osób z dysfunkcją wzroku odwiedzającą muzeum od chwili jego otwarcia, czyli od miesiąca.

Kiedy idzie się do wejścia budynku muzeum, po jednej stronie są tory kolejowe, po drugiej metalowe wysokie kolumny – już zapowiada to zgrozę i czekającą nas namiastkę przeżywania tragicznego losu wielu tysięcy rodzin i osób różnych narodowości. Aby zwiedzać ekspozycje rozmieszczone na dwóch kondygnacjach – parterowej ciemnej i jasnej na piętrze – trzeba przejść obok wagonu towarowego. Takimi wagonami (w tłoku, w zamknięciu, bez podstawowych możliwości sanitarnych, z piecykiem

kozą na środku) przewożono ofiary reżimu radzieckiego. Po około ośmiu tygodniach transporty docierały na Syberię lub do Kazachstanu. Na obu ekspozycyjnych poziomach zobaczyć można jak żyli, pracowali, mieszkali lub co jedli i jak się ubierali zesłani. Jaki los spotykał ich dzieci. Jak wyglądał „transport” jeńców caratu, których pędzono pieszo na Syberię, co trwało 12 miesięcy, w jaki sposób wracali do kraju z armią Andersa czy Berlinga, jak zostawali na uchodźctwie... Uwieczniono osoby, które mimo życia na zesłaniu, zaistniały w historii „niehumanitarnej ziemi”. Są to m. in. Bronisław Piłsudski, Benedykt Dybowski, Aleksander Czekanowski, znany cukiernik Bronisław Borowicz, którego cukiernia funkcjonuje do dziś pod zmienioną nazwą Krasnaja Zwiezda. Prawie każde tematyczne miejsce jest udźwiękowione. Słyszysz się: gwar miejski, głosy osób, które przeżyły Sybir, okropne wycie wichury, odgłosy ciężkiej pracy, a w wagonie oprócz odgłosów widać przesuwający się krajobraz za okienkiem. Są także eksponaty, które można oglądać dotykając ich np. rolka fonograficzna i manierka żołnierska. W podziemiach muzeum udostępniane są ekspozycje zmienne. Aktualnie jest to memoriał pamięci pomordowanych żołnierzy w Katyniu pod Smoleńskiem. Wstrząsające wrażenie robi 18 tysięcy imion i nazwisk wyciętych laserem na zardzewiających tablicach, które są podświetlone od tyłu. Na terenie muzeum jest kawiarnia, gdzie mieliśmy okazję spróbować buzy – napoju z za Uralu i posłuchać muzyki z okresu międzywojennego.

Spektakl teatralny, który kończy naszą wycieczkę to „Błoto” – sztuka reżyserii Martyny Łyko według książki Jana Jastrzębskiego. Odbył się on w Kampusie Uniwersyteckim przy ul. Ciołkowskiego, ponieważ budynek Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki jest remontowany. Około godziny 22.00 wróciliśmy do Hajnówki.

Wyjazd do placówek kultury został zrealizowany przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Hajnówce oraz dzięki środkom pozyskanym z tytułu zbiórki 1 % podatku przekazanego na rzecz Koła Terenowego Polskiego Związku Niewidomych w Hajnówce. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

Tekst: Małgorzata Sokołowska

Zdjęcia: Ewelina Borysowiec, Dorota Królikowska-Łapińska, Elżbieta Tomaszuk

---

**Source URL:**

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/dla-mieszkanca/1850-wyjazd-czlonkow-hajnowskiego-kola-niewidomyc-h-do-placowek-kultury-w>